



„Najgorsza jest ta bezsilność”. Piłkarz Jezioraka doznał ciężkiej kontuzji, trwa zbiórka na leczenie i rehabilitację [WIDEO]

data aktualizacji: 2026.02.23



- Jak się dowiedziałem od lekarza - taka kontuzja, gdy podczas upadku następuje zerwanie więzadeł krzyżowych tylnych w kolanie, a nie przednich, występuje raz na dwadzieścia przypadków. I trafiło właśnie na mnie - mówi 23-letni ofensywny zawodnik Jezioraka Hawa, Maciej Banaszek.



17 stycznia 2026. Maciej Banaszek w trakcie sparingu z Powiślem Dzierżgoń - był to pierwszy zimowy test-mecz Jezioraka w tym roku (fot. Mateusz Partyga)

Maciek to zodiakalny **Wodnik** (może i dlatego tak dobrze czuje się w Jezioraku, którego barwy reprezentuje ponownie?...). W **niedzielę 25 stycznia obchodził urodziny**, ale akurat tego święta nie zapamięta z powodu prezentów itd. Bardziej pewnie będzie mu się ono kojarzyło z **bolesną, dotkliwą kontuzją**, której doznał dzień wcześniej.

- W sobotę **24 stycznia** na sztucznym boisku w Iławie **graliśmy sparing z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie**. W pewnym momencie **zostałem popchnięty przez rywala i poleciałem na murawę**. Jak się potem okazało podczas diagnozy: **zerwałem tylne więzadło krzyżowe w kolanie prawej nogi**

- relacjonuje popularny „Banan”.

Jak **rzadka to kontuzja** - już wiemy z pierwszej wypowiedzi **ofensywnego piłkarza** (może grać i na skrzydle, i jako „10”, a i w ataku potrafi się odnaleźć). Niestety, zerwane więzadła prawie zawsze - w przypadku chęci kontynuowania przygody/kariery z piłką - oznaczają **operację**.

„Najgorsza jest ta bezsilność”

Maciej Banaszek już jest po operacji, którą przeszedł w **Nadmorskim Centrum Medycznym w Gdańsku**.

- Teraz czeka mnie długa droga powrotu do zdrowia. Dosłownie - uczę się na nowo chodzić, a najgorsza w tej sytuacji jest ta bezsilność, która pojawiła się po kontuzji i operacji

- mówi Maciek, z którym rozmawialiśmy w poniedziałek (23.02).



Tak wyglądała noga Macieja Banaszka cztery dni po operacji (fot. arch. zawodnika)

Co istotne - swojego zawodnika w potrzebie nie zostawił Jeziorak.

- Muszę przyznać, że klub zachował się bardzo elegancko. Załatwił wszelkie formalności związane z moją operacją, dzięki czemu szybciej zacznę się rehabilitacja itd. Oprócz tego, Jeziorak z automatu przedłużył ze mną współpracę na kolejny sezon, już mam załatwioną deklarację gry w ławskim klubie w rozgrywkach 2026/27. Takie wsparcie jest dla mnie bardzo ważne

- zauważa kontuzjowany piłkarz.

Zbiórka i pucharowa potyczka - dla „Banana”

W piątek 20 lutego IKS w swoich social mediach poinformował o uruchomieniu **zbiórki na rzecz opłacenia kosztów operacji i rehabilitacji** Banaszka. Zbiórka trwać będzie jeszcze przez prawie 90 dni i jest prowadzona pod tym linkiem:

[Wracaj do nas, Banan! Wspieramy operację i rehabilitację](#)

A tu treść komunikatu Ławskiego Klubu Sportowego:

„Droga Rodzino Jezioraka

Walczymy o powrót „Banana” na boisko! Poważna kontuzja kolana wyklucza Maćka z gry na 6-12 miesięcy. Przed nim operacja i długa rehabilitacja, ale jedno jest pewne - jako klub nie zostawiamy swoich. Już teraz przedłużyliśmy z nim umowę na kolejny sezon.

Teraz wszyscy walczymy o jego zdrowie i powrót do gry. **Pokażmy, że jesteśmy jedną drużyną także poza boiskiem!”**

Klub też podaje od razu link do zbiórki, która prowadzona jest na stronie zrzutka.pl: <https://zrzutka.pl/ae7yk3>

Zakładana kwota do zebrania to **16 tysięcy złotych**, obecnie na tym koncie jest **3 524 zł** (stan na 23 lutego na 12.00).

- Nasi zawodnicy są ubezpieczeni, a **zbiórka obejmuje koszty, których już nie zrefunduje ubezpieczalnia**

- tłumaczy **Radosław Kamrowski**, prezes Jezioraka.

» Zima już nie raz w przeszłości przekładała rozpoczęcie wiosennego grania o stawkę, zarówno pucharowego, jak i ligowego. Ta tegoroczna jest szczególnie mocna, w porównaniu z poprzednimi zimami, więc zapewne sytuacja z odwoływaniem meczów lub przenoszeniem ich na boiska ze sztuczną nawierzchnią powtórzy się.

Tak jest choćby w przypadku meczu **Wojewódzkiego Pucharu Polski**, w którym **Jeziorak** miał podjąć na swoim terenie **Naki Olsztyn**. Hławianie mieli początkowo grać (w sobotę 28 lutego) na boisku z naturalną nawierzchnią, jednak obecnie zalega jeszcze na nim **gruba warstwa śniegu**. Dlatego też do niedzielnego spotkania (**1 marca**) dojdzie na boisku ze sztuczną nawierzchnią, która również znajduje się na Stadionie Miejskim przy ul. Sienkiewicza 1.

W social mediach Jezioraka czytamy:

"Mecz 1/8 Wojewódzkiego Pucharu Polski z KS Naki Olsztyn, ze względu na warunki atmosferyczne, został przeniesiony na dzień 1 marca. Spotkanie rozegramy na boisku ze sztuczną nawierzchnią. Początek meczu o godz. 14:00.

Mecz nie będzie biletowany, ale zachęcamy wszystkich kibiców, aby wrzucić co najmniej równowartość biletu do puszek, które będą wystawione przy wejściu. **Całość zebranych środków przekazemy na operację i rehabilitację Macieja Banaszka.**

Przypominamy, że zbiórka na leczenie „Banana” cały czas trwa. Dzięki Wam udało się już zebrać ponad 3,5 tys. zł, ale wciąż sporo brakuje do zamknięcia zbiórki.

<https://zrzutka.pl/ae7yk3>

PS. Banan, trzymaj się!

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81032-najgorsza-jest-ta-bezsilnosc-pilkarz-jezioraka-doznal-ciezkiej-kontuzji-trwa-zbiorka-na-leczenie-i-rehabilitacje-wideo>